

## KRÓLESTWO NIEBIESKIE I KOŚCIÓŁ

W Ewangelii Mateusza, 31 razy pojawia się zwrot: „*Królestwo Niebios*”, którego nie znajdziemy nigdzie indziej. Ponieważ jest to księga natchniona Duchem Świętym, więc musi istnieć konkretny powód tak częstego użycia tutaj tego zwrotu. Jan Chrzciciel mówił: „*Opamiętajcie się albowiem nadchodzi Królestwo Niebios*” (Mt 3:2). Za chwilę dokładnie to samo mówi Jezus w Ewangelii Mateusza 4:17. Gdy Jezus zaczął wygłaszać kazanie na górze, to Jego pierwsze słowa brzmiały: „*Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy Królestwo Niebios*” (Mt 5: 3). A więc od samego początku Nowego Testamentu akcent kładziony jest na niebo. W kazaniu na górze, słowo „niebo” zostało wypowiedziane 17 razy.

Stare Przymierze zawarte z Izraelem odnosiło się do królestwa ziemskiego. Bóg dał Izraelitom ziemię Kanaan i obiecał dobrobyt, zdrowie fizyczne i ziemskie korzyści. Dlatego później mieli oni ziemskiego króla, ziemskie bogactwa i cielesne błogosławieństwa. Ale Jezus przyszedł po to, żeby przenieść człowieka do zupełnie innego świata, którym jest Królestwo Niebios. Więc czytając Nowy Testament musimy pamiętać, że Ewangelia mówi przede wszystkim o Niebie, a nie o ziemi. Jeśli to zrozumiesz, wtedy unikniesz zamieszania, które panuje dzisiaj pośród chrześcijan.

Mówimy, że jesteśmy zbawieni (uratowani). Tak mówią wszyscy wierzący. Ale od czego zostaliśmy uratowani? Zostaliśmy uratowani, czy zostały nam przebaczone grzechy? Zostaliśmy uratowani od życia sprawami tego świata, od ziemskiego patrzenia innych ludzi i na życiowe okoliczności, oraz od zachowań typowych dla ludzi tego świata.

Nowe Przymierze jest dobrą nowiną o Królestwie Niebios. Wielu ludzi na całym świecie chce być obywatelami USA, ponieważ Stany Zjednoczone są atrakcyjnym miejscem do życia. Jednak nikt nie jest zainteresowany obywatelstwem jakiegoś zacofanego kraju w Afryce. Dlaczego więc tak mało ludzi jest zainteresowanych obywatelstwem najbardziej atrakcyjnego miejsca we wszechświecie, którym jest Niebo? Bo nigdy nie widzieli prawdziwej chwały obywateli Nieba i nigdy nie słyszeli prawdziwej Ewangelii. Z tej przyczyny mamy dzisiaj w zborach mnóstwo tak zwanych wierzących, których nie interesuje Królestwo Niebios. Oni chcą iść do Nieba po śmierci, ale teraz w ogóle nie są nim zainteresowani.

Królestwo to słowo mało zrozumiałe dzisiejszym świecie, gdyż w przeciwieństwie do pierwszego wieku, dzisiaj jest niewielu królów, którzy rządzą swoimi królestwami. Słowo „królowanie” zastąpiono słowem „rządzenie”, dlatego dzisiaj mówimy o rządzie Indii, a nie o królu Indii.

Królestwo Niebios oznacza panowanie nieba - czyli to, że Bóg panuje nad naszym życiem. Jeżeli mieszkasz w Indiach, to musisz przestrzegać prawa ustanowionego przez rząd Indii. Jeśli wchodzisz do Królestwa Niebios, to musisz się podporządkować zasadami ustanowionym przez rząd Nieba. Czy wobec tego zmieniłeś już swoje obywatelstwo z ziemskiego na niebiańskie?

Zbawienie to ocalenie z tego świata i wejście do Królestwa Niebios. Jednak wielu wierzących nigdy nie dochodzi do tego miejsca, ponieważ oni chcą iść do Nieba po śmierci, ale nie chcą, aby Niebo panowało nad ich życiem już tutaj. Teraz chcą być pełnoprawnymi obywatelami tego świata, dlatego ich duchowe życie jest tak płytkie.

W Ewangelii Mateusza jest jeszcze jedno słowo, którego nie znajdziesz w innych ewangeliach. Tym słowem jest „Kościół” (*W języku Polskim tłumaczone też jako zbór lub zgromadzenie*). Występuje ono tam trzy razy - raz w Mateusza 16:18 i dwa razy w Mateusza 18:17. Połącz te słowa z poprzednimi wersetami, a wtedy zobaczysz, że Kościół reprezentuje Królestwo Niebios na ziemi. W Niebie każdy żyje pod rządami Nieba i jest podporządkowany Bogu, lecz na ziemi jest inaczej. Tutaj każdy prowadzi własne życie, ale pośród tych ludzi Bóg ma małą grupkę swoich sług, którzy nie prowadzą własnego życia, gdyż są podporządkowani Niebu.

To jest właśnie Kościół. Czy na tym świecie są zbory będące pod absolutnym panowaniem Nieba? Nie ma. Ubolewam nad tym od wielu lat i mam nadzieję, że Ty także. Dlatego nikogo nie obwiniam i nie mówię: „Oni są tacy lub tacy”, tylko mówię: „Tacy jesteśmy. Jesteśmy Kościołem, któremu nie udało się pokazać temu światu Bożego błogosławieństwa, wynikającego życia pod rządami Nieba”. Dlatego modlę się słowami: „Panie, przebacz nam nasze upadki i dopomóż, abyśmy mogli pokazać temu światu, czym jest życie zgodne Bożym prawem”.

Zac Poonen

*The Kingdom of Heaven and the Church / 30.12.2018*